Rok XII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 296

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . 2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach . 2,65 „
Na pocztę, już z odnoszeniem . 2,91 „
Kwartalnie w ekspedycji . . 7,65
Na pocztę już z odnoszeniem . 8,73 „

Strajki inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Wiadomości Samorządowe powiatu chojnickiego" — „Kwiaty z Bożego Ogrodu" — „Kraina Powieści"

Piątek † Wiktorji p.
Sobota † Wigilja Irminy p.

CHOJNICE, sobota dnia 24 grudnia 1932 r.

Słońca wschód 7 43 zachód 15 28
Księżyca wschód 4 36 zachód 12 47

Pokój Chrystusowy

Gdy przed 19-tu wiekami w żłóbku, w ubogiej stajence betlejemskiej narodził się Jezus Chrystus, Słowo Przedwieczne Ojca, Bóg i Człowiek w jednej osobie, który przyszedł by zbawić ludzkość i otworzyć jej wrota szczęśliwej wieczności — na świecie starożytnym wszędzie wznosiły się dumne orły cezarów i panował pokój — Pax Romana...

Niewzruszoną zdawała się potęga rzymska, olśniewającem było jej bogactwo materjalne, wspaniałą jej kultura duchowa. Nikt nie śmiał grozić Rzymowi pogańskiemu, natomiast on rozkazywał narodom... Ale pod skrzydłami wspaniałej Romy ludzkość nie czuła się szczęśliwą, Im były głębsze dociekania filozofów, im piękniejsze powstawały dzieła artystów i poetów, im szersze ogarniał umysł ludzki horyzonty — tem większa tęsknota rozpalała duszę człowieka starożytnego do światła prawdy. Człowiek tęsknił i szukał Boga, świadomie i nieświadomie. A jeśli uprzytomnimy sobie, że obok bogatych i możnych, korzystających z władztwa i wspaniałości Rzym — istniały miljony niewolników, pogrążonych w niedoli bez granic, traktowanych narówni z bydłem przez panów władców ich życia i śmierci — zrozumiemy, iż ów świat starożytny, pozornie piękny i światły, był światem smutku bezgranicznego i rozpaczy...

I właśnie wtedy przyszedł na ziemię Jezus, by głosić swą Dobrą Nowinę, by ponieść niewinnie śmierć krzyżową, by męczeństwem swem odkupić winę praojca Adama, zdeptać zwycięskiem Zmartwychwstaniem swem śmierć samą i założyć Kościół swój, który trwać będzie aż do dni ostatnich.

Dziś po wielkiej, potężnej Romie, pozostały jedynie gruzy, resztki posągów, gmachów... oraz ułamki skarbów poezji i literatury... Nad światem zaś powiewa chorągiew nie cezarów Romy, lecz Tego, który urodził się w Betlejem, a umarł na Golgocie...

Nie masz Rzymu cezarów, lecz trwa Kościół, Katolicki, Rzym jest stolicą świata, ale świata chrześcijańskiego, siedzibą Namiestnika Chrystusowego..

Duch zwyciężył materję. Krzyż okazał się bronią pewniejszą od miecza.

Ale potęga piekielna, z której władztwa ludzkość wydarło ubogie Dziecię z Betlejem, nie daje jeszcze za wygraną. Od dziewiętnastu wieków trwa szturm do Opoki Piotrowej, i nieraz tak gwałtowny, iż zda się bliski zwycięskiego końca. Ale to tylko złudzenie...

I dziś Kościół atakowany jest zewsząd. Dawne pogaństwo znowu w zmienionym kształcie występuje na widownię. Ludzkość, dumna ze swych postępów technicznych, ze swych zwycięstw nad przyrodą, daje posłuch wszelkim buntowniczym ideom, szerzonym na ziemi przez siewcę kąkolu.

Niemal każde z przykazań Bożych, każde z nakazów Dobrej Nowiny Chrystusowej, zwalczane są zaciekle przez „mędrców" świata tego... Ma być obalone to wszystko, co zbudował Jezus, Bóg i człowiek...

Próżny wysiłek...

Boże Dziecię przyniosło na świat ziemski siłę niezniszczalną, potęgę nie mająca sobie równej, przyniosło — Miłość. Miłość Boga i ludzi, miłość prawdy i sprawiedliwości.

Wspaniałemi są świątynie chrześcijańskie, które wznosi pobożność, ale Bóg Jezus najchętniej mieszka w czystem sercu.

W ojczyźnie naszej dzień poświęcony pamiątce narodzin Bożego Dziecięcia jest świętem rodziny. Przy stole usłanem siankiem, przy obrzędzie starodawnym łamania opłatka, jednoczą się sercem i duszą członkowie rodzin polskich, zarówno w pałacach pańskich, jak i w ubożuchnych izdebkach robotniczych. Wszyscy składają hołd Dziesiątku i proszą o Jego błogosławieństwo.

I bądźmy pewni, że Dzieciątko z Betleem nie odmówi nam swej pomocy. Miłość Boża zesłała Je na świat. miłość Boża otoczy i nas wszystkich jeśli szczerze o to prosić będziemy...

W tę noc pełną tajemnic, noc betleemskiej gwiazdy i hołdu pasterzy, pokłońmy się maluśkiemu Jezusowi, Jego Dziewiczej Matce i Opiekunowi, Józefowi-cieśli... Niech Rodzina Święta osłoni nasze rodziny...

Podnieść rączkę Boże Dziecię...
Błogosław krainę miłą....

I zapanuje na świecie pokój, pokój, jaki Kościół przynosi, pokój Chrystusowi!

Poważne demonstracje komunistyczne w Saksonji

Z centrów przemysłowych donoszą o plondrowaniu kopalń i magazynów żywnościowych

Lipsk. Cała Saksonja stoi pod wrażeniem licznych burzliwych demonstracyj komunistycznych. W Halle i Zittau tłum bezrobotnych, opanowawszy tamtejsze kopalnie sam zaopatrzył się w węgiel. W miejscowości Hoernitz kilkudziesięciu komunistów wśród okrzyków przeciwko rządowi przemocą wtargnęło do biur magistratu i, sterorywszy burmistrza, zabrało go z delegacją do starosty celem wymuszenia świadczeń socjalnych. W Gotha policja rozwiązała zebranie przywódców komunistycznych a jednego z posłów do sejmu turyngijskiego aresztowała.

Z innych centrów przemysłowych również donoszą o licznych wypadkach splondrowania magazynów żywnościowych.

* * *

Lipsk. W pobliżu miejscowości Gera (Turyngja) pastwą płomieni padł jeden z największych majątków ziemskich w Niemczech. Pożar zniszczył wszystkie zabudowania gospodarskie, cały zapas żniw oraz część inwentarza.

Straty przekraczają 10.000 mk.

Za wielką wojnę wyłączną winę ponoszą Niemcy

Bruksela. (PAT). Prasa belgijska podaje z Berlina sensacyjną wiadomość, że organ kanclerza Schleichera „Deutsche Allg. Ztg." publikuje artykuł o tem, że Belgja nie ponosi odpowiedzialności za ubiegłą wojnę, gdyż jej terytorjum zostało okupowane, tamując tem samem neutralność Belgji. W związku z tem wszystkie dowody niemieckie mające stwierdzić, że ultimatum Betmana Holwega było usprawiedliwione, obalone zostały przez organy nacjonalistyczne.

NAJŚWIEŻSZE WIADOMOŚCI

50 000 robotników
polskich wydalonych z Francji

Wobec ciężkiej sytuacji na rynku pracy rząd francuski postanowił wydalić 50 000 robotników polskich, którzy na koszt skarbu francuskiego od stawieni zostaną aż do granicy polskiej.

* * *

Rząd Boncoura
uzyskał większość 213 głosów

Paryż Wczoraj wyrażono rządowi Paul Boncoura votum zaufania 379 głosami przeciw 166 głosom czyli że uzyskał większość 213 głosów. Podobnie, jak rząd Herriota, skupił gabinet Boncoura na sobie wszystkie republikańskie ugrupowania lewicy

* * *

Partję faszystowską

założono w Japonji pod nazwą Ligi Narodowej. Założycielem jest b. minister spraw wewnętrznych Kenso Adaczi. Do partji przystąpiło 33 posłów obecnego parlamentu

* * *

Belgijski minister sprawiedliwości

ustąpił z powodu zarzutów co do przekupstwa w sprawie ułaskaw. przestępców oraz przenoszenia sędziów. Gabinetowi jako takiemu wyraziło Sobranie votum ufności.

* * *

Skazani na śmierć

Lwów, 22. 12. Dziś w południe Sąd rozpatrujący sprawę ukraińskich terorystów, członków Ukraińskiej Organizacji Narodowej (dawniej Ukraińska Organizacja Wojskowa), ogłosił wyrok. Wszyscy oskarżeni uznani zostali za winnych zbrodni napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim i w związku z nią zbrodni zamordowania komendanta posterunku policji w Glinnej Nawarji oraz poranienia szeregu osób.

Sąd skazał na karę śmierci przez powieszenie trzech oskarżonych:

Biłasa, Danyłyszyna, Żurakowskiego.

Co zaś do Kossaka, nie biorącego udziału w napadzie, ale organizacującego, Sąd wydał decyzję wyłączenia jego sprawy z pod kompetencji sądu doraźnego i przekaaznia sądowi przysięgłych.

* * *

Trzęsienie ziemi

W Salonikach i na półwyspie Chalkidike odczuto 22. 12 rano dość silne wstrząsy dziemi.

* * *

koncert Paderewskiego w Marsylji

Marsylja. Odbył się tu koncert Ignacego Paderewskiego, na którym rozentuzjazmowana publiczność długo oklaskiwała znakomitego muzyka i wznosiła okrzyki na jego cześć i na cześć Polski. Obecnie Ignacy Paderewski udaje się do Szwajcarji, gdzie koncertować będzie w połowie stycznia.

Wyrok śmierci w Rybniku

Rybnik, 22. 12. (PAT). Wobec nieskorzystania przez p. Prezydenta Rzplitej z prawa łaski w stosunku do skazanych w dniu 20 bm. przez sąd doraźny w Rybniku na karę śmierci przez powieszenie Emila Adamczyka i Jana Kubla za zabójstwo i rabunek, wyrok został wykonany w dniu wczorajszym na podwórzu więzienia w Rybniku.

* * *

Sprzedaż piwa dozwolona w Ameryce

Donoszą z Waszyngtonu, że komisja budżetowa parlamentu wypowiedziała się za szybkiem wprowadzeniem ustawy zezwalającej na produkcję i sprzedaż piwa z zawartością 3,2 proc. alkoholu. Co do sprzedaży wina nie powzięto jeszcze dotychczas żadnych uchwał.

* * *

Z rynku pracy

Według danych statystycznych liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w dniu 17 bm. w państwowych urzędach pośrednictwa pracy na terenie całego państwa wynosiła 198272 osoby, co stanowi wzrost liczby bezroobtnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 10595 osób.

Sejm gdański ponownie zniósł pełnomocnictwa dla senatu
Burzliwe starcia między p. Ziehmem i opozycją

Środowe posiedzenie Volkstagu gdańskiego było widownią dalszej walki między będącym obecnie u władzy senatem, znajdującym poparcie z prawa i lewa. Pierwszym punktem porządku dziennego było ponowne głosowanie nad uchwaloną już raz przez Volkstag ustawą o uchyleniu pełnomocnictw dla senatorów. Głosowanie to musiało się odbyć, ponieważ senat zgody swojej odmówił na pierwotnie uchwaloną ustawę w tej sprawie. Przy tej sposobności prezydent senatu Ziehm wygłosił dłuższą i pełną stanowczych oświadczeń mowę o szkodliwej dla sytuacji Gdańska robocie opozycji, która oparta jest jedynie na względach partyjnych. Prezydent Ziehm kategorycznie oświadczył, że obecny senat uważa siebie za jedynie zdolnego w obecnych warunkach sternika „nawy państwowej" i ze stanowiska tego nie ustąpi i uchwały Volkstagu wykonywać nie będzie.

Mówca opozycyjny, a w pierwszym rzędzie hitlerowiec Greiser podniósł niedopuszczalność takiego stanowiska senatu, przyczem Greiser dowodził, że jedynie prawnie dopuszczonem wyjściem z obecnej sytuacji jest rozpisanie nowych wyborów. Zdaniem Greisera, senat winien dążyć do tego natychmiast po przejściu hitlerowców do opozycji. Pozatem Greiser twierdzi, że 80 procent ludności Gdańska jest przeciwnej obecnemu senatowi, zaś prezydent Ziehm autorytetem swego imienia pokrywa egoistyczne dążenia swojej partji, Po przemówieniach innych mówców opozycyjnych ustawa, uchylająca pełnomocnictwa została ponownie przyjęta 41 głosami przeciwko 29. Następnie tą samą większością głosów uchwalono ustawę o amnestji dla przestępców politycznych z tem, że powinna ona być natychmiast wprowadzona w życie.

Dekret Hindenburga

W Berlinie ogłoszony został dekret prezydenta Rzeszy, uchylający dotychczasowe rozporządzenie nadzwyczajne przeciwko terorowi i wykroczeniom politycznym. Nowy dekret pod nazwą „Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy dla Utrzymania Pokoju Wewnątrz" częściowo przywraca swobody obywatelskie, krępowane dotąd zarządzeniem wyjątkowem, w szczególności wolność zgromadzeń i prasy.

Równocześnie rząd Rzeszy ogłasza oświadczenie, w którem grozi wprowadzeniem zaostrzonych represyj na wypadek powtórzenia się na przyszłość aktów gwałtu i teroru. Uchylona została również ustawa o ochronie republiki, z której tylko pewne postanowienia weszły do dekretu Do najważniejszych należy postanowienie o wzmocnieniu ochrony osoby prezydenta Rzeszy oraz Reichswehry. Utrzymano pozatem w mocy przepisy chroniące ustrój, godło i barwy Rzeszy i krajów związkowych. Kary wymierzone na podstawie wyroków sądów nadzwyczajnych, złagodzono. Policji przysługiwać będzie w przyszłości prawo kontrolowania zgromadzeń publicznych przez specjalnie w tym celu delegowanych funkcjonarjuszy.

Rada Państwa Rzeszy uchwaliła 44 głosami przeciwko 19 nie wnosić protestu przeciwko przyjętemu przez Reichstag projektowi ustawy amnestyjnej Przeciwko ustawie wypowiedzieli się przedstawiciele 3 republik południowych Niemiec, mianowicie: Bawarji, Wirtembergji, Badenji oraz prow. Brandenburg. W ten sposób ustawa o amnestji politycznej uzyskała również w Radzie Państwa wymaganą konstytucyjnie większość.

Maciej Wierzbiński
laureatem nagrody literackiej im. Orzeszkowej

Warszawa, 22. 12. (PAT). Wczoraj wieczorem na posiedzeniu sądu konkursowego, złożonego z członków zarządu kasy literackiej i Związku Literatów Dziennikarzy pod przewodnictwem F. A. Ossendowskiego nagrodę literacką im. Elizy Orzeszkowej w wysokości 1500 złotych przyznano Maciejowi Wierzbińskiemu za całokształt działalności literackiej, a specjalnie za jego działalność w sprawie obrony kresów zachodnich. Jak wiadomo, nagroda literacka im. Elizy Orzeszkowej i procenty od funduszu naroodwego, zebranego po śmierci autorki „Nad Niemnem", przyznawana jest co dwa lata. M. in. laureatami tej nagrody są Bartkiewicz, Sieraszewski i Leopold Staff. Ostatnim laureatem był śp. Juljan Ejsmond

Coraz mniej „walk byków" w Hiszpanji

Stara tradycja barbarzyńskiej walki byków w Hiszpanji, która z pewnością nie wpływała i nie wpływa umoralniająco na ludność, a zwłaszcza na młodzież, zdaje się ustępować powoli pod naporem cywilizacji. W roku 1930 odbyły się w całym kraju 302 walki byków, w roku 1931 liczba ich wyniosła jeszcze 249, a w czasie zakończonego właśnie sezonu spadła do 215. (KAP).

Wierna przyrzeczeniu

Powieść

57) (Ciąg dalszy).

Wyszłam, jak mi przykazał, przez drzwi od werandy, aby uniknąć spotkania ze służbą. Po drodze zerwałam kilka chryzantemów, rosnących na kwietniku, aby je zawieść mojej matce. Sądząc zaś z położenia słońca na niebie, że daleko jeszcze do wieczora, udałam się na cmentarz, aby stosownie do woli mojej matki złożyć na grobie jej matki wiązankę kwiatów, którą kupiłam dla niej w dniu mego wyjazdu, a którą ona, obwiązawszy wyblakłą wstążką, poleciła mi zanieść w darze swoim zmarłym.

Kiedy wróciłam na stację, pociąg już tylko co był odszedł. To opóźnienie zgubiło mnie. Po opłaceniu uspakajającej depeszy, którą wysłałam do matki, nie zostało mi dosyć pieniędzy, aby zapłacić za hotel: poprosiłam więc o pozwolenie zatrzymania się w poczekalni aż do następnego pociągu odchodzącgo o 3-ciej po północy. Powietrze w pokoju było tak ponure, a księżyc świecił tak jasno na niebie, że skierowałam się w stronę jodłowego lasu, przez który przechodziłam zrana, a którego widok był nowym i pociągającym dla mych oczu. Tam usiadłam na trawie i musiałam zasnąć, bo obudziłam się dopiero kiedy pan Dunbar o mało co nie najechał na mnie. Na jego zapytanie, czy nie zmyliłam drogi, odparłam przeczęco. Po jego odjeździe jednak ogarnął mnie pewien lęk samotności, tak że pośpiesznie zawróciłam ku stacji. Chmury gromadziły się już groźnie na niebie, i może w jaką godzinę potem burza rozszalała się z niebywałą siłą. Widziałam telegrafistę śpiącego przy aparacie, a podczas burzy przesiedziałam na ziemi w kącie i z głową opartą o krzesło zasnęłam. Śnił mi się dom nasz we Włoszech i śniło mi się, że zrywałam winogrona z kimś, kogo bardzo kochałam, kiedy naraz usłyszawszy kroki czyjeś pod oknem, zerwałam się na równe nogi i wybiegłam przed dom. W półśnie wydało mi się, że poznaję głos, na zapytanie którego jakiś drugi głos odpowiedział:

— Niema innego pociągu do rana, prócz towarowego, który się tu nie zatrzymuje, tylko idzie w stronę stawu, skąd skręca na most.

Na to pierwszy głos zapytał znowu:

— Jak daleko do mostu?

— Niedaleko, wzdłuż szyn, po ominięciu stawu.

Kiedy wypadłam przed dom, spostrzegłam tylko starego murzyna, oddalającego się z zawiniątkiem przewieszonem przez plecy. Byłam tak silnie podniecona wrażeniem znajomego, jak mi się zdawało, głosu, że pobiegłam kawałek drogi szynami; ale nikogo nie dostrzegłam. Wkrótce nadszedł pociąg towarowy, tak, że miałam tylko czas uskoczyć na bok, a kiedy zawróciłam do stacji, zastałam urzędnika kolejowego, stojącego we drzwiach. Pytania jego wydały mi się niedyskretnemi, więc zbyłam go krótko, i doczekawszy się pociągu osobowego, wyjechałam o 3-ciej. Resztę wiecie panowie z zeznań świadków, które wszystkie składają się na to, aby mnie obwinić o najczarniejszą ze zbrodni. Wyszystkie okoliczności świadczą przeciw mnie. Chustka przesycona chloroformem, znaleziona w pokoju jenerała Darringtona, była niegdyś moją, ale jakim sposobem tam się znalazła, to Bogu jednemu tylko wiadomo. Gdy byłam u jenerała Derringtona, pomiędzy papierami, wyrzuconemi na stół z blaszanej szkatłuki, widizałam dużą kopertę z nadpisem: Ostatnia wola i testament Roberta Łukasza Darringtona, ale ten jeden raz tylko ją widziałam, tak jak jedyny i ostatni raz widziałam samego jenerała, którego wychodząc przez werandę, spostrzegłam stojącego w pośród pokoju z tą szkatułką w ręku.

Nie mogę stawić świadków na poparcie moich zeznań, bo ich nie było. Okrutny zbieg okoliczności sprzysiągł się przeciw mnie. Samotna i opuszczona stoję w świecie, i wszystkie pozory obwiniają mnie, a jednak na Boga, który patrzy w moją duszę, przysięgam, przysięgam po stokroć, że jestem niewinną, jak nowonarodzone dziecko... zupełnie niewinną tej strasznej zbrodni.

ROZDZIAŁ XVIII.

DOKTOR GRANTLIN.

Kiedy głośny szmer współczucia, wywołany w całem audytorjum słowami Ireny, brzmiącemi szczerością i niewysłowionym bólem, uciszył się nieco, pan Dunbar powstał z miejsca i stanął twarzą zwrócony ku sądowi, ręką oparty o krzesło podsądnej, i donośnym głosem zaczął mówić:

— Panowie sędziowie przysięgli! Niektóre pomyłki równają się zbrodni, a ten, który popełnia je przez zgubną nierozwagę, nie powinien ujść karze sprawiedliwości. Jeżeli człowiek w spełnieniu tego, co poczytuje za swój obowiązek, nieumyślnie wyświadczy drugiemu ciężką i niepowetowaną krzywdę, powinien ustąpić ze stanowiska cenzora, a dzielić upokorzenie podsądnego. Błąd łatwy jest do popełnienia; przyznanie się do niego jest ciężkiem. To też głębokiem musi być przeświadczenie winy człowieka, który chlubił się dotąd nieomylnością swego zmysłu prawnego, jeżeli przychodzi teraz z całą pokorą prosić was panowie, o przebaczenie za omyłkę, której sam padł ofiarą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 23 grudnia 1932 r.

Zamiast życzeń świątecznych
złożył p. kpt. Stefan Sosnowski w redakcji naszej 5 zł.

—o—

Na rzecz Kuchni Ludowej ofiarowali:
N. N. 5 zł, Konsum Urzędników Państw i Komun. Spółdz. Spożywców z o. r. w Chojnicach 2 zł, Ofiarowacom serdeczne „Bóg zapłać".
Zarząd Kuchni Ludowej.

—o—

Podziękowanie.
Zarząd G. K. S. „Grom" poczuwa się do miłego obowiązku podziękować najserdeczniej Panu Six'owi, właścicielowi browaru, za bezinteresowne przewiezienie desek do bandy hokejowej z Czarnejwody do Chojnic.
Zarząd G.K.S. „Grom".

—o—

Gwiazdka dla więźniów.
W sobotę o godz. 16-tej odbędzie się w tut. więzieniu Gwiazdka dla więźniów, na którą Szan. Członków Patronatu oraz gości uprzejmie zaprasza Naczelnik Więzienia.

—o—

Rocznica Powstania Wielkopolskiego

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 koło Chojnice. W związku z rocznicą Powstania Wielkopolskiego została zamówiona Msza św. na dzień 26 bm. o godz. 10,30 w kościele parafjalnym.

Uprasza się wszystkich członków do brania udziału i w tym celu zarządza się zbiórkę w wyznaczonym dniu o godz. 10-tej przed lokalem drucha Rinka. Zapraszamy również niezorganizowanych Powstańców. Zarząd.

—o—

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państw. w Chojnicach
podaje do wiadomości że w niżej wymienionych miejscowościach mogą być nadane zezwolenia na wyszynk względnie butelkową sprzedaż napoi alkoholowych: Legbąd i Niwy pow. Chojnice, Iłowo, Lutowo, Płocicz, Witkowo, Zalesie, Zboże pow. Sępólno, Biała, Lubecianik, Żalno pow. Tuchola — wszystkie z wyszynkiem, oraz Pawłowo, Kiełpin (Nowa Karczma) powiat Chojnice, Orzełek, Pęperzyno pow. Sępólno, Nowe Suminy, Okoiny Polskie powiat Tuchola — wszystkie bez wyszynku.

Osoby które pragnęłyby uzyskać zezwolenie na prowadzenie jednego z tych przedsiębiorstw winny w terminie dni 30 od daty ogłoszenia, złożyć w tutejszym Urzędzie podania przy dołączeniu świadectwa moralności, obywatelstwa, planu lokalu i dowodu uprzywilejowania (inwalidztwa).

—o—

Godziny urzędowe na okres świąteczny Bożego Narodzenia

24. grudnia 32 r. Okienka czynne do godz. 17-tej. Służba doręczeń normalna — dwurazowa. Normalnie będą doręczane i wydawane przesyłki pospieszne, paczki żywnościowe oraz protestowanie weksli.

25. grudnia 32 r. Okienka nieczynne. — Służba doręczeń wypada. Doręczane będą tylko paczki żywnościowe, przesyłki pospieszne (listy, przekazy pocztowe i telegraficzne) względnie zawiadomienia o ich nadejściu.

26. grudnia 32 r. Okienko 5 — wydawanie przesyłek listowych z przegródek od godz. 8—9-tej. Pozostałe okienka nieczynne. Służba doręczeń jak w dniu 25 grudnia.

Godziny urzędowe w telegrafie i w telefonie oraz w służbie wewnętrznej normalne — bez zmian.

—o—

Ograniczenie ruchu towarowego w czasie świąt.

Ministerstwo Komunikacji poleciło wszystkim dyrekcjom Kolejowym ograniczyć ruch towarowy w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Ograniczenia będą zarządzone od godz. 16-tej dnia 24 bm. do godz. 18-tej dnia 26 bm.

—o—

Areszt za pobicie.

—(Na drodze w Silnie napadnięty został przez Panków (ojca i synów), rolnik Antoni Banach z Silna. Piotr Panek jun. napadł z tyłu na Banacha i począł go bić kijem. Potem nadbiegli jeszcze Panek Piotr (ojciec) z synem Hipolitem i wspólnie pobili dość poważnie Banacha. Sąd Grodzki w Chojnicach skazał każdego z oskarżonych na sześć tygodni aresztu. Pankowi (ojcu) i Hipolitowi P. zawiesił sąd wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

—o—

Kradzieże rowerów.

Urzędnikowi celnemu Władysławowi Tomaszewskiemu, zamieszkałem w Hanrykowie, powiatu sępoleńskiego, skradziono z pewnego korytarza rower wartości około 120 złotych. Rower jest marki „Originalrekord" z nr. fabr. 40174 i nr. rejestracyjnym „Sępólno 2952".

Niejakiej Annie Szmelter, zamieszkałej w Zbożu, powiatu sępoleńskiego, skradziono rower damski wartości około 100 złotych. Numer roweru 1330461 — „Sępólno 2713".

Z przed gmachu Sądu Grodzkiego skradziono niejakiemu Wacławowi Dziennikowi, komornikowi Sądu Grodzkiego w Więcborku, rower wartości 100 złotych, marki „Record".

—o—

700 bezrobotnych otrzymało pracę.

—(Nadleśnictwo Przymuszewo zatrudnia obecnie 700 bezrobotnych przy pracach leśnych. Zarobek dzienny wynosi do 6 złotych.

—o—

Drogi publiczne.
naprawia przy pomocy bezrobotnych gmin Czapiewice.

—o—

Kalendarzyk łowiecki na styczeń.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, oprócz woje wództwa śląskiego, w styczniu polować wolno na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym: sarny-kozy oraz łanie jeleni i danieli (od 15 stycznia), zające-szaraki (do 14 stycznia), zające-bielaki, niedźwiedzie (do 14 stycznia), rysie (do 14-go stycznia, wiewiórki, cietrzewie-koguty, jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, słonki, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczki oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie indyki-samice, dziki, żbiki, kuny leśne i norki, oraz ptaki krukowate i drapeżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok.

Z POWIATU

Nowy Zarząd SMP.

—(**Lipienica,** pow. chojnicki. Na ostatniem walnem zgromadzeniu wybrany został nowy zarząd miejscowego Pol. Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w następującym składzie: ks. Grzenkiewicz — patron, Paweł Werwa — prezes, Paweł Wirkus — wiceprezes, Brunon Tandecki — sekretarz, Makary Kiedrowski — skarbnik, Józef Werwa — naczelnik i Jan Borzyszkowski — gospodarz.

Z POMORZA

Fałszywe dwudziesto-złotówki.

Tczew. Od pewnego czasu pokazały się fałszywe dwudziesto-złotówki. Wobec tego podajemy dla lepszej orjentacji w poznawaniu falsyfikatów opis jak one wyglądają: Falsyfikat jest drukowany na zwyczajnym papierze, podczas gdy banknoty autentyczne drukowane są na papierze rypsowym. Znak wodny na marginesie przedstawiający podobiznę króla kazimierza Wielkiego i skrót 20 zł jest na falsyfikacie nieudolnie naśladowany tłuszczem lub farbą drukarską. Rysunki figur symbolicznych są także niewyraźne, przezco kolor fabry bronzowej występuje słabiej, a niebieski silniej niż na banknocie autentycznym. Wskutek tego figury posiadają odcień niebieskobronzowy. Na odwrotnej stronie banknotu jest on koloru nieco zielonego zamiast niebieskiego z lekkim odcieniem zielonym. Rysunki na falsyfikacie są zamazane, druk jest rozlany. Wobec tego litery łączą się u podstaw. Podpisy oznaczenia serji i cyfry numeru różnią się wykrojem od autentycznych, a utrzymane są w kolorze ciemnoniebieskim, podczas gdy autentyczny banknot ma numerację i podpisy w kolorze granatowym. Falsyfikat jest wykonany niezbyt udolnie. Różni się jednak zasadniczo kolorem i wykonaniem rysunków na przedniej stronie. Wobec tego jest łatwo do rozpoznania.

Napad bandycki.

Gdynia. W środę wieczorem na drodze witomińskiej 2 osobników dokonało napadu rabunkowego na Lydję Wirspsową, kierowniczkę centrali prowiantowej, która niosła do domu całodzienną kasę w sumię zgórą 4.50 zł. Pieniądze zdołał uratować towarzyszący jej syn, młody chłopiec, który, spostrzegłszy niebezpieczeństwo, porwał walizkę i uciekł do pobliskiego lasu.

Wirpsową bandyci obili, gdy usiłowała ich powstrzymać. Na krzyk napadniętej nadbiegła pomoc. Bandyci uszli jednak niepoznani.

Konkurs na budowę bazyliki w Gdyni.

Gdynia. W obecności J. E. ks. biskupa chełmińskiego dr. Okoniewskiego i przy udziale przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa odbyło się posiedzenie komitetu budowy bazyliki w Gdyni. Na posiedezniu tem odrzucono projekt jednego z architektów i postanowiono zaprosić do opracowania projektu najwybitniejszych architektów polskich. Bazylika, jak wiadomo, ma stanąć na szczycie Kamiennej Góry, górującej nad miastem.

Do Indyj przez Gdynię tranzyt obuwia czechosłowackiego.

Gdynia. Dnia 22 bm. rozpocznie się załadunek 52 ton obuwia firmy Bata, przeznaczonego dla Indyj, a skierowanego obecnie ze stacji Zilina w Czechosłowacji specjalnym pociągiem, złożonym z 53 wagonów.

Obuwie to zostanie załadowane na s. s. „Kouroussa", będący własnością również f-my „Bata" Poza transportem obuwia wymieniony statek zabiera również około 500 ton maszyn i urządzeń, przeznaczonych dla powstających w Indjach magazynów i warsztatów obuwniczych tejże firmy. Tym samym stakiem odjędzie do Indyj ookło 50 ludzi personelu firmy, mającego być zatrudnionym na terenie Indji. Przy załadunku będzie obecny w Gdyni jeden z szefów firmy J. Bata.

Zuchwały napad rabunkowy.

Świecie. W nocy na środę około godz. 1, kiedy mieszkańcy wsi Kosowa pogrążeni byli we śnie głębokim, dokonano śmiałego napadu rabunkowego na mieszkanie Pekrulowej Berty. Dwóch zamaskowanych osobników wtargnęło oknem do mieszkania, poczem jeden doskoczył do wspomnianej i chwycił ją za gardło, by udaremnić wołania o pomoc, drugi zaś zabrał 200 zł, gotówki, kilka paczek papierosów, kilkadziesiąt sztuk cygar, poczem zbiegli.

Kradzież.

Świecie. Mistrzowi rzeźnickiemu p. J. Wojciechowskiemu skradziono ze strychu domu motorek do kręcenia mięsa, wartości 350 zł.

Śmiertelne zaczadzenie.

Toruń. W środę w godzinach rannych zaalarmowana została karetka pogotowia na ul. Mickiewicza 91, gdzie w mieszkaniu właściciela domu p. Szandracha uległ zaczadzeniu student medycyny na uniwersytecie poznańskim Franciszek Błoński, przybyły na święta do krewnych. Również uległ zaczadzeniu właściciel mieszkania p. Konrad Szandrach.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził zgon Szandracha. Śmierć nastąpiła wskutek zaczadzenia ulatniającemi się gazami z pieca.

Drugą ofiarę zaczadzenia studenta Jana Błońskiego w stanie groźnym odwieziono do lecznicy miejskiej, Stan jego budzi poważne obawy. Do późniejszych godzin wieczornych, mimo pomocy lekarskiej, Błoński nie odzyskał przytomności.

Echa tragicznego wypadku w Klonówce.

Toruń. Głośnem było swego czasu tragiczne zajście jakie miało miejsce w Klonówce. Urzędnik pocztowy Emil Grabowski podczas wizyty u swych znajomych Zielińskich pokazał rewolwer proponując jego kupno. Podczas manipulacji bronią Grabowski wskutek nieuwagi pociągnął za cyngiel tak nieszczęśliwie, że padł strzał, który śmiertelnie ranił Zielińską.

Sąd Okręgowy w Chojnicach na sesji wyjazdowej w Starogardzie zasądził Grabowskiego na 2 lata więzienia. Sąd Apelacyjny w Toruniu w ub. poniedziałek obniżył oskarżonemu karę na jeden rok więzienia i 80 zł. kosztów sądowych. Na podstawie amnestji połowa kary została darowaną a resztę zawiesił Sąd na 2 lata Trybunałowi przewodniczył sędzia S. A. Kolarz, oskarżał wiceprokurator S. A. Bieńkowski.

P.Smolik
Książka albo cię czegoś nauczy albo pozwoli ci zapomnieć o tem, co ci dolega.

Rabunek 15.000 zł. w Banku Polskim

W Sosnowcu dokonano we wtorek w południe kradzieży w Banku Polskim 15.000 złotych na szkodę Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego, Ruerstenberga w Będzimie. Kasjer tej fabryki w towarzystwie jednego z urzędników podjął 15000 złotych, schował je do teczki i przycisnąwszy ją łokciem, załatwiał jeszcze formalności Drugi urzędnik stał obok Wychodząc z banku kasjer sprawdził zawartość teczki. Ku swemu przerażeniu spostrzegł, że pieniądze znikły jak kamfora. W teczce pozostało natomiast 240 dolarów nienaruszonych. O śmiałej kradzieży powiadomiono policję.

Kolonizacja Prus Wschodnich

„Gazeta Olsztyńska" zamieszcza artykuł, w którym wykazuje dążenia władz niemieckich do jak najintensywniejszego zgermanizowania Prus Wschodnich za pomocą kolonizacji według planu kanclerza Schleichera.

Niemiecki plan kolonizacyjny jest bardzo poważnem niebezpieczeństwem dla ludu polskiego, gdyż element osadniczy składać się ma przeważnie z wysłużonych żołnierzy niemieckich, a tem samem polski pas pograniczny otoczony będzie osadnictwem wojskowem.

RUCH w TOWARZYSTWACH

„Lutnia". Próba śpiewu dla chóru mieszanego odbędzie się dzisiaj w piątek 23 bm. o godz. 7,30 w kościele parafjalnym. O punktualny komplet, uprasza Dyrygent.

Pomorski Związek Osadników Rolnych na pow. Chojnice. Zebranie powiatowe odbędzie się w sobotę dn. 24 bm. o godz. 13-tej w lokalu p. Jażdżewskiego w Chojnicach. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie delegatów ze Zjazdu w Grudziądzu.

Przetarg przymusowy

W sobotę, dn 24 bm. począwszy od godz. 10-tej sprzedawać będę w lokalu licyt. przy ul. Człuchowskiej 29 najwięcej dając. za gotówkę:
1 fortepian, 1 maszynę do szycia, 1 bufet, 1 kredens, kilka kanap, kilka krzeseł i inne sprzęty domowe.

Winkowski 1781
Komornik sądowy Chojnice

Najlepszym podarkiem gwiazdkowym jest

aparat radjowy!

W sprawie aparatów i materjału radjowego wszelk. rodzaju zwracać się należy do fachowca.

Warsztat radjo- i elektrotechniczny
Karol Wrycz-Rekowski
Chojnice, Gdańska 21

Ja górnośląski
węgiel drzewo
z składnicy oraz z dostawą w dom **dostarcza**
Roman Nowacki,
Urzędowe Ekspedytorstwo
Skład drzewa i węgli
Chojnice Telefon 11
Staroszkolna 25

Na Gwiazdkę!

Kwitnące tulipany, „ alpejskie fiołki, „ primulki, chryzantemy, palmy, świerk pokojowy, rośliny dekoracyjne, kwiaty cięte koszyczki z kwiatami

poleca
K. Blaszczyk
Szosa Gdańska

Polecamy na Gwiazdkę

Wielki wybór torebek damskich i dla dzieci, — ostatnie nowości — portmonetki — portfele papierośniczki — teki plecaki, kasetki
k a ł a m a r z e
podkładki na biurko teki z przyborami do pisania, piórka wieczne

albumy do poezji i pocztówek w skórce i płótnie koszyki do kwiatów wazony — manicury skrzynki z przyborami do szycia, szachy i różne gry dla dzieci i dorosłych — z a b a w k i w wielkim wyborze! Lalki i wózki do lalek

Książki Strój choinkowy Obrazy

Księgarnia Dzien. Pomorskiego

Na gwiazdkę **praktycznym podarkiem** dla starych i młodych jest **książeczka oszczędności** i skarbonka domowa!

Skarbonki wypożyczamy bezpłatnie! Od wkładów oszczędn. płacimy 5—8 procent rocznie.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności
Instytucja prawa publicznego o pupilarnej pewności
Chojnice, Ratusz, pokoje 5 i 6

Skóry surowe brudną wełnę
skórki i to: **tchórze, lisy, kuny, wydry zające, króliki i włosy końskie kupuje** po najwyższych cenach dziennych
Maks Nasch - Tuchola
Telefon 86.
W środy i soboty jestem w Chojnich przy ulicy Szewskiej nr. 10

W. Richter
Telefon 47 — poleca na
Gwiazdkę i Sylwestra
Wina: Francuskie, Tokajskie, Południowe, Burgundzkie Mozelskie i Reńskie.
Wielki wybór
Koniaku - Rumu
Araku - Likieru

Reklama - dźwignią handlu

Proszek Regera tylko kupuję
Za inne proszki serdecznie dziękuję.
Gdy proszku Regera po'ecać nie będziesz,
To swej klienteli szybko się pozbędziesz.

Kino Dźwiękowe - Nowości

Dziś, w piątek, dnia 23 bm.
o godz. 8.15 wieczorem
Wielki dźwiękowy film sensacyjny pod tytułem
Król Stepów
W roli głównej
George O'Brien

Ceny miejsc zniżone
Balkon 1 zł. Rezerwowe, I i II m. 49 gr.

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Foxa

Kursy Gospodarstwa Domowego
SS. Zmartwychwstania Pańskiego w Brusach, powiat Chojnice.

Od 8 stycznia 1933 r. rozpoczyna się nowy kurs półroczny gospodarstwa domowego. Uczenice uczą się gotowania, pieczenia, zapraw zimowych, prania i prasowania, porządków domowych, szycia bielizny i robót ręcznych. Opłata za cały kurs półroczny wraz z utrzymaniem w internacie wynosi 315 zł., płatne ratami miesięcznemi, i nieco w produktach kuchennych. Uczenice dojeżdżające płacą za naukę 100 zł za cały kurs i produkty. Z obiadami na miejscu — 30 zł. miesięcznie. Za miesięczny bilet kolejowy płacą 1/4 zwykłego biletu miesięcznego. Bliższe wiadomości na miejscu, za zwrotem znaczka pocztowego.

Pierścionki ślubne!

Artykuły złote — zegarki — nakrycia stołowe
August Müller
Chojnice Pom., Człuchowska 3
Kryształy Artykuły optyczne

Rysunki gotowe
na robótki, serwety, kwadraty biegacze — poduszki — obrusy garnitury kuchenne, — nocne stoliki, oraz bluzki do przepausowania
poleca
Księgarnia Dzien. Pomorskiego

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	styczeń 1933	2,91 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

_____ dnia, _____ 1932 r.

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski"	I kwartał 1933	8,73 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

_____, dnia _____ 1932 r.

Redakcja i Admin.: Chojnice, ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe: 201 332. — Konto bank.: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dzien. Pom." Skrytka poczt. 33. — Druk. i nakład. druk. „Dziennika Pom." w Chojnicach. Za treść odpow.: Redaktor Bonifacy Chmielewski zamieszkały w Chojnicach. Wydawca: Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.